

UZASADNIENIE

Powódka E. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwoty 19.280,00 zł: 18.200,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 1.080,00 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 25 maja 2012 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 18 stycznia 2012 r. została poszkodowana w zdarzeniu komunikacyjnym, podczas którego kierujący pojazdem potrącił ją, gdy przechodziła przez przejście dla pieszych. Na skutek tego zdarzenia doznała licznych obrażeń ciała objawiających się bólem tuż po wypadku, koncentrującym się w okolicy obu kolan i głowy. W związku z leczeniem powódka przyjmowała zastrzyki przeciwzakrzepowe, maści i leki przeciwbólowe, co nadal kontynuuje. Uczęszczała także na zabiegi rehabilitacyjne w zakresie dysfunkcji kolan i twarzoczaszki (drętwienie twarzy). Doznane urazy utrudniały jej życie przez długi okres po wypadku. Z powodu bólu rąk, nóg i twarzy powódka miała problemy z wykonywaniem podstawowych czynności. Dlatego też potrzebowała opieki osób trzecich. Oprócz cierpień fizycznych powódka doznała także urazów psychicznych. Do dnia dzisiejszego powracające wspomnienia wypadku powodują strach przed uczestnictwem w ruchu drogowym. Powódka cierpiała również z powodu ran znajdujących się w miejscach widocznych (jak np. krwiak na policzku), co powodowało u niej, jako kobiety, poczucie oszpeceń. Na rozmiar krzywdy powódki wpływ miały także jej obawy przed komplikacjami bądź dolegliwościami będącymi skutkiem wypadku, a mogącymi ujawnić się w przyszłości. Sprawca wypadku komunikacyjnego posiadał zawartą umowę ubezpieczenia obowiązkowego OC z pozwanym. Powódka wystąpiła z roszczeniem wypłaty zadośćuczynienia oraz pokrycia kosztów rzeczy zniszczonych w zdarzeniu jak okulary, ubrania, buty i torebka.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 1.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i odmówił wypłaty kwoty 1.080,00 zł za zniszczone rzeczy. W ocenie powódki wypłacona kwota zadośćuczynienia jest zaniżona, w związku z powyższym wystąpiła o zapłatę jego uzupełniającej części (obejmującej również koszty zniszczonych wskutek zdarzenia przedmiotów) w łącznej kwocie 19.280,00 zł (k. 2-8).

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w Ł. wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazał, że nie kwestionuje zasady swojej odpowiedzialności co do zasady. Jego zdaniem jednak wypłacona dotychczas powódce kwota zadośćuczynienia w wysokości 1.800,00 zł została ustalona we właściwej wysokości. Zdaniem pozwanego brak było podstaw do zasądzenia kwoty 1.080,00 zł za zniszczone rzeczy (k. 43-44) z uwagi na nieudowodnienie przez powódkę wysokości tej szkody.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2014 r. powódka cofnęła roszczenie w zakresie odsetek od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 6 czerwca 2012 r. ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie i wniosła o zasądzenie odsetek od dnia 7 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty (k. 163).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 stycznia 2012 r. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierujący pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) R. C. nie zachowując szczególnej ostrożności nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej po oznakowanym przejściu dla pieszych E. P., na skutek czego potrącił ją. Pojazd sprawcy w dacie zdarzenia objęty był odpowiedzialnością pozwanego, z uwagi na zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Z miejsca wypadku powódkę przewieziono karetką do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego SP ZOZ Wojewódzkiego Szpitala (...) w B., gdzie wykonano jej szereg badań (m.in. RTG klatki piersiowej, USG jamy brzusznej, KT głowy. RTG miednicy i kolan) celem zdiagnozowania doznanych przez powódkę obrażeń. Zastosowano konsultację ortopedyczną, chirurgiczną oraz neurologiczną.

Na skutek zdarzenia powódka doznała urazów w postaci: złamania prawej kości jarzmowej z niewielkim przemieszczeniem, podbiegnięć krwawych w obu powiekach prawego oka oraz na prawej wyniosłości policzkowej z obrzękiem policzka prawego, drobnego ubytku w obrębie dolnego brzegu korony pierwszego, prawego, górnego siekacza, podbiegnięcia krwawego na lewym łokciu, drobnych otarć naskórka na obu dłoniach, podbiegnięć krwawych na przyśrodkowej powierzchni prawego uda w jego górnej części, podbiegnięcia krwawego na bocznej powierzchni lewego uda nieco poniżej biodra, otarć naskórka na przedniej powierzchni lewego kolana, podbiegnięcia krwawego na przednio – przyśrodkowej powierzchni prawego kolana, rozciągnięcia struktur więzadłowo – torebkowych strony przyśrodkowej stawu kolanowego prawego, podbiegnięcia krwawego nieco poniżej kolana na lewym podudziu, podbiegnięć krwawych na przednio – bocznej powierzchni prawego podudzia oraz podbiegnięcia krwawego na bocznej powierzchni prawego podudzia nieco powyżej kostki (opinia biegłego – k. 95). W związku z leczeniem powódka przyjmowała zastrzyki, różnego rodzaju maści i leki przeciwbólowe. Zalecono jej również ćwiczenia. Celem uzyskania symetrii twarzy zalecono jej także maść i intensywne masaże prawej okolicy jarzmowej. Powódkę skierowano również do (...), gdzie zalecono laser na policzek prawy oraz zabiegi na kolano prawe (opinia biegłego – k. 96). Mimo zakończonego leczenia powódka nadal wymaga dalszej rehabilitacji z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych obu stawów kolanowych. Bezpośrednio po wypadku powódka przez okres około trzech tygodni potrzebowała opieki i pomocy ze strony osób trzecich w zakresie wykonywania podstawowych czynności dnia codziennego. Zaistniała sytuacja miała również negatywny wpływ na jej psychikę. Powódka do tej pory odczuwa lęk związany z uczestnictwem w ruchu drogowym. Zakres krzywdy powódki potęgowały również liczne rany znajdujące się w widocznych miejscach, jak np. na twarzy, co powodowało poczucie oszczerzenia.

Powódka wystąpiła do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia oraz zwrot wartości zniszczonych w zdarzeniu przedmiotów osobistych jak: okulary, torebka, buty, płaszcz oraz czapka. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce kwotę 1.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, odmawiając pokrycia kosztów za zniszczone rzeczy osobiste (k. 25). Powódka – nie godząc się z powyższym rozstrzygnięciem – wystąpiła o zapłatę kwoty 18.200,00 zł tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia oraz kwoty 1.080,00 zł będącej równowartością zniszczonych w zdarzeniu rzeczy osobistych.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami. Pozwany nie negował zasady swojej odpowiedzialności. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się natomiast do ustalenia, czy wypłacona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych oraz czy powódce należy się odszkodowanie za zniszczone rzeczy osobiste.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Oznacza to, że – w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody – o istnieniu obowiązku wypłacenia przez ubezpieczyciela odszkodowania decyduje okoliczność, iż na ubezpieczającym (ubezpieczonym) ciąży obowiązek zapłaty odszkodowania osobie trzeciej wskutek nastąpienia określonych w umowie zdarzeń. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę w takim zakresie, w jakim ponosi ją sam ubezpieczający (ubezpieczony). Stosownie, bowiem do treści art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zmianami) odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Podstawę odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego, z którym pozwany zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, stanowi art. 415 k.c.

Stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” ma wprawdzie charakter nieokreślony ustawowo, ale przy jej wymiarze należy brać pod uwagę funkcję kompensacyjną tego świadczenia, która sprowadza się w swej istocie do pieniężnej rekompensaty za cierpienia fizyczne i psychiczne. Nie może ona stanowić zapłaty symbolicznej, ani wygórowanej. Musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 marca 1973 r. I CR 55/73 niepublikowane), ale też nie może być nadmierna i wygórowana w stosunku do doznanego krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 września 2001 r., III CKN 427/00 LEX nr 52766).

Na okoliczność ustalenia m.in. doznanych przez powódkę urazów, zakresu cierpień fizycznych powódki związanych z przedmiotowym zdarzeniem, skuteczności podjętego leczenia oraz procentowego uszczerbku na zdrowiu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu: chirurgii szczękowej – L. L., medycyny sądowej i neurologii – I. S., ortopedii i traumatologii oraz rehabilitacji medycznej – R. L., a także specjalisty rehabilitacji medycznej – B. M. (k. 84-98). Biegli – opisując przy tym w sposób szczegółowy przebieg leczenia (k. 95-96) – rozpoznali u powódki urazy w postaci: złamania prawej kości jarzmowej z niewielkim przemieszczeniem, podbiegnięć krwawych w obu powiekach prawego oka oraz na prawej wyniosłości policzkowej z obrzękiem policzka prawego, drobnego ubytku w obrębie dolnego brzegu korony pierwszego, prawego, górnego siekacza, podbiegnięcia krwawego na lewym łokciu, drobnych otarć naskórka na obu dłoniach, podbiegnięć krwawych na przyśrodkowej powierzchni prawego uda w jego górnej części, podbiegnięcia krwawego na bocznej powierzchni lewego uda nieco poniżej biodra, otarć naskórka na przedniej powierzchni lewego kolana, podbiegnięcia krwawego na przednio – przyśrodkowej powierzchni prawego kolana, rozciągnięcia struktur więzadłowo – torebkowych strony przyśrodkowej stawu kolanowego prawego, podbiegnięcia krwawego nieco poniżej kolana na lewym podudziu, podbiegnięć krwawych na przednio – bocznej powierzchni prawego podudzia oraz podbiegnięcia krwawego na bocznej powierzchni prawego podudzia nieco powyżej kostki (k. 94-95). Zdaniem biegłych powódka nie wymaga dalszego leczenia ortopedycznego, neurologicznego jak i w zakresie chirurgii szczękowej. Wymaga natomiast dalszej rehabilitacji, tj. kinezyterapii oraz fizykoterapii z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych obu stawów kolanowych, zwłaszcza prawego. Z opinii wynika, że doznane przez powódkę urazy spowodowały ograniczenie jej samodzielności w wykonywaniu czynności dnia codziennego na okres około trzech tygodni (przez okres 11 dni powódka wymagała pomocy osób trzecich przez około 6-7 godzin dziennie; w ciągu następnych 10 dni potrzeba pomocy i wsparcia zmniejszała się do 1-2 godzin dziennie). Doznane przez powódkę urazy na skutek zaistniałego zdarzenia spowodowały, że w zakresie narządu ruchu przez okres około 7 dni powódka odczuwała bóle okolicy biodra lewego, obu kolan oraz podudzia prawego o średnim nasileniu. W tym czasie przyjmowała leki przeciwbólowe. Przez okres kolejnych 14 dni bóle stopniowo zmniejszały się. Obecnie powódka okresowo może odczuwać dyskomfort i dolegliwości bólowe kolana prawego. Bóle w pozostałych miejscach obrażeń powódka mogła odczuwać przez okres około 1-2 tygodni. Zdaniem biegłych obrażenia jakich doznała powódka spowodowały u niej powstanie uszczerbku na zdrowiu – zgodnie z przepisami określonymi w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2012 r. w sprawie w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania – w wysokości 2% – ze względu na przebyte złamanie kości jarzmowej prawej i 2% – z uwagi na niewielkiego stopnia wiotkość więzadłowa stawu kolanowego prawego.

Biegła z zakresu psychiatrii i uzależnienia od alkoholu G. M. która opiniowała na okoliczność wpływu zdarzenia na stan psychiczny powódki, stwierdziła u powódki istnienie zaburzeń adaptacyjnych głównie z zaburzeniami emocji, które zostały wywołane przebyciem w dniu 18 stycznia 2012 r. wypadkiem drogowym. Z opinii wynika, że u powódki stwierdzono łagodne objawy nerwicowe, które nie ograniczają jednak w sposób istotny jej aktywności życiowej. Zdaniem biegłej takie stany napięcia i zaburzeń emocji wymagają specjalistycznej psychoterapii (k. 135-142). Zdaniem biegłej – zgodnie z przepisami określonymi w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia

2012 r. w sprawie w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania – wysokość uszczerbku należy określić na 5%. (k. 161).

Strony nie wniosły zarzutów do opinii biegłych.

Zdaniem Sądu przedmiotowe opinie są dokładne, rzetelne i wykonane z dużą wiedzą zajmujących się tą tematyką specjalistów, skutkiem czego Sąd nie miał żadnych powodów, aby je kwestionować. Sąd przyjął je zatem za podstawę ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Cierpienia powódki oraz stan jej zdrowia i psychiki odzwierciedlają też wypowiedzi przesłuchanych w sprawie świadków.

Ł. P. (syn powódki) zeznał, że po wypadku musiał się matką opiekować. Podał, że przez okres około 1,5 tygodnia powódka głównie leżała. W tym czasie podawał jej napoje przez słomkę, karmił zmiksowanym jedzeniem. Robił jej okłady i zastrzyki przeciwzakrzepowe. Świadek zeznał, że po wypadku powódka miała lęki, które ma do chwili obecnej. Do dnia dzisiejszego powódka specjalnie wychodzi 40 minut wcześniej, aby nie przechodzić przez przejście dla pieszych, gdzie została potrącona. Od czasu wypadku, jak podał świadek, jego matka nie jest już taką energiczną osobą, jaką była przed wypadkiem (k. 59). Stan powódki po wypadku opisały także jej koleżanki z pracy: B. S. (k. 58v) i A. G. (k. 59). Z zeznań kobiet wynika, że na ciele powódki były widoczne liczne obrażenia po doznanych w wypadku urazach (zwłaszcza na nogach i twarzy). Przyznały również, że powódka wielokrotnie skarżyła się na dolegliwości bólowe związane z tymi obrażeniami, a także na bóle głowy. Miała trudności ze zginaniem kolana, zwłaszcza podczas chodzenia po schodach. Przez długi czas utykała podczas chodzenia. Na temat wypadku reagowała płaczem. Bała się przechodzić przez ulicę. Myślała nawet o tym, żeby pójść do psychologa lub poradni psychiatrycznej.

Zdaniem Sądu powyższe zeznania są prawdziwe, zasługują na danie mu wiary i uwidaczniają sytuację powódki. Osoby ta miały z powódką stały kontakt umożliwiający zaobserwowanie i ocenę zakresu przebytych na skutek wypadku dolegliwości.

Mając na uwadze omówiony wyżej materiał dowodowy Sąd doszedł do wniosku, że powódce należy się zadośćuczynienie w kwocie znacznie wyższej niż ustalił i wypłacił dotychczas pozwany. Wpływ na to miały doznane przez nią urazy, które spowodowały trwały uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 9% (urazy natury fizycznej i psychicznej). Sąd miał na uwadze – co wynikało z opinii biegłych – że powódka nadal wymaga rehabilitacji z powodu utrzymujących się dolegliwości bólowych. Należało także uwzględnić, że powódka na skutek wypadku miała dolegliwości natury psychologicznej. Zaznaczyć przy tym trzeba, że przed wypadkiem powódka nie miała problemów zdrowotnych. Jak zeznali świadkowie, była osobą bardzo energiczną. Obecnie stwierdzono u niej zaburzenia adaptacyjne z zaburzeniami emocji.

Przebyty wypadek w znacznym stopniu dezorganizował dotychczasowe życie powódki. Ustalony trwały uszczerbek na zdrowiu wskazuje na nieodwracalne i stałe pogorszenie dotychczasowego stanu zdrowia. Sąd miał również na uwadze zakres dolegliwości bólowych utrzymujących się nawet po znacznym upływie czasu od wypadku. Kwota przyznana przez pozwanego ma charakter jedynie świadczenia symbolicznego. W żaden sposób nie odnosi się do krzywdy doznanej przez powódkę.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, jak też wysokość kwoty dotychczas wypłaconej przez pozwanego, Sąd uznał za zasadne zasądzić na rzecz powódki dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 18.200,00 zł. Kwota ta wraz ze świadczeniem uzyskanym przez powódkę w postępowaniu likwidacyjnym (1.800,00 zł) stanowi właściwe zadośćuczynienie za doznane przez nią krzywdy. Stanowi ona wymierna i zauważalną wartość, w sposób odczuwalny przez powódkę rekompensując doznaną krzywdę.

Sąd oddalił natomiast powództwo w zakresie dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania za zniszczone rzeczy. Sąd uznał bowiem, że powódka w żaden sposób nie udowodniła, że wymienione przez nią w pozwie rzeczy, tj. okulary, torebka, czapka, buty oraz płaszcz uległy zniszczeniu podczas zdarzenia z dnia 18 stycznia 2012 r.

Samo oświadczenie powódki w tym zakresie – nie poparte żadnymi dowodami – nie może bowiem stanowić podstawy do zasądzenia odszkodowania. Powódka nie wykazała bowiem, by ww. przedmioty uległy zniszczeniu wskutek wypadku. Co więcej, w ogóle brak jest dowodów na to, że przedmioty te uległy zniszczeniu. Powódka nie przedstawiła bowiem powyższych rzeczy nawet w stanie zniszczonym, co by umożliwiło ich wycenę przez biegłego z zakresu szacowania ruchomości. Podając ceny zakupu wymienionych w pozwie ruchomości powódka nie przedstawiła bowiem dowodów ich zakupu. Powódka nie wykazała nawet – jeśli chodzi o okulary – że kupiła nowe. Zeznania syna powódki w tym zakresie niewiele wniosły. Ł. P. nie wiedział bowiem, czy powódka wymieniała okulary, czy tylko soczewkę. Co prawda zeznał, że mama ma „chyba nowe okulary”, ale nie wiedział od kiedy je posiada. Wobec braku dowodu zakupu nowych okularów te zeznania nie mają jednak większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie odszkodowania.

Zgodnie z przepisem art. 322 kpc, jeżeli w sprawie o naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis ten umożliwia sądowi uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia. W judykaturze wypowiedziano pogląd, że z uprawnienia zawartego w art. 322 kpc sąd może skorzystać dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Mając jednak na uwadze dominujące elementy kontrydiktoryjności w procesie cywilnym, sąd nie może przez zastosowanie art. 322 zwolnić powoda z ciężaru gromadzenia materiału procesowego i dowodzenia faktów (art. 232 kpc). Stwierdzić zatem należy, że zastosowanie tego artykułu możliwe jest dopiero, jeżeli powód wyczerpał wszelkie dostępne i możliwe środki dowodowe. Potwierdzeniem powyższego jest treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013 r. (I ACa 1445/12) mówiącego o tym, że norma z art. 322 kpc znajduje zastosowanie wówczas, gdy ściśle udowodnienie wysokości szkody jest obiektywnie niemożliwe. Przy czym ciężar wywiedzenia tej okoliczności (jej uzasadnienia) spoczywa na stronie obciążonej procesowym obowiązkiem wykazania wysokości szkody.

W przytoczonych okolicznościach sprawy przepis ten nie ma jednak zastosowania. Powódka miała bowiem obiektywną możliwość wykazania kwoty dochodzonej roszczeniem z tytułu odszkodowania. Gdyby bowiem przedstawiła zniszczone rzeczy, dopuszczony w sprawie dowód z opinii biegłego mógłby wykazać, jaką wartość przedstawiały ruchomości w dacie zdarzenia. Poprzez ich wyrzucenie (co powódka przyznała w oświadczeniu), E. P. pozbawiła siebie możliwości udowodnienia dochodzonego roszczenia. Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała zaś (a na niej zgodnie z art. 6 kc spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie), podstaw dochodzonego roszczenia w zakresie odszkodowania za zniszczone rzeczy. Z tego powodu Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 1.080,00 zł.

W oparciu o przepis art. 481 k.c. Sąd zasądził ustawowe odsetki od kwoty 18.200,00 zł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 7 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, co nie było przez stronę pozwaną kwestionowane.

Z uwagi na cofnięcie na rozprawie w dniu 26 lutego 2014 r. roszczenia w zakresie odsetek od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 6 czerwca 2012 r. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tym zakresie (k. 163) Sąd umorzył postępowanie w zakresie roszczenia odsetkowego od kwoty 19.280,00 zł za okres od dnia 25 maja 2012 r. do dnia 6 czerwca 2012 r.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 100 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., § 2, § 4 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 461) oraz § 2, § 4 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490), a także części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 1282

ze zmianami) – wkładając na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, gdyż powódka uległa tylko co do nieznacznej części swego żądania.

W skład kosztów procesu poniesionych przez powódkę wchodzi: opłata od pozwu w wysokości 964,00 zł, wydatek poniesiony jako zaliczka na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w wysokości 2.000,00 zł, wynagrodzenie działającego w jej imieniu pełnomocnika w wysokości 2.400,00 zł oraz opłata skarbową równa 17 zł w związku z czynnością udzielenia pełnomocnictwa.

Z mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010, Nr 90, poz. 594 tekst jednolity) nakazano pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.062,57 zł tytułem nieopłaconych kosztów związanych z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych.